

Strona tytułowa projektu Tadeusza i Jana Hajnrichów – praca Tadeusza
Hajnricha – *Kazimierz – Schody przy Św. Annie*

STOPKA REDAKCYJNA:

REDAKCJA: DOROTA GOSZCZYCKA (matura 1988)

KOREKTA AUTORSKA I REDAKCYJNA

DRUK: *Wisa - Print*

Peowiaków 12

20-007 Lublin

Adres do korespondencji: Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum

im. Stanisława Staszica w Lublinie

20-043 Lublin, Aleje Racławickie 26

Konto Stowarzyszenia: 62 1240 2496 1111 0010 1334 3575

Wysokość składki członkowskiej od 30 zł dla pracujących członków, od 10 zł dla niepracujących (górną granicę nie określono – zgodnie z możliwościami członków Stowarzyszenia)

Adres e-mail staszicaki@wp.pl **adres strony** ://<http://staszicak.staszic.eu.org>

Strona internetowa z biogramami absolwentów: <http://www.wybitni.staszic.eu.org/>

SPIS TREŚCI:

1. Od Redakcji s. 4
2. Kalendarium wydarzeń z życia szkoły s. 6
3. Poszukiwania rodziny ANTONIEGO JASIŃSKIEGO – dodatkowe informacje o T. Malinowskim i jego rodzinie s. 7
4. Jerzy Rutkowski – ostatnia parada s. 9
5. Eugeniusz Eibisch (1896 – 1987) s.11
6. Historia pewnego obrazu s.14
7. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia w okresie od XII 2006 do XII 2007 s.15
8. Zaproszenie na Walne Zebranie s.18

Drogie Koleżanki! Szanowni Koledzy! Kochani Staszicacy!

Zapowiadany przez maturzystów 57 numer „Staszicaka” ukaże się w terminie późniejszym. Obecny, oprócz informacji o naszej Szkole i artykułów o absolwentach, zaprasza na planowane Walne Zebranie i przedstawia sprawozdanie finansowe za rok ubiegły.

Cieszymy się, że do Waszych rąk dociera następny numer „Staszicaka”. To przecież dzięki Wam, Waszemu zaangażowaniu i wsparciu finansowemu nasze Stowarzyszenie ciągle istnieje. Mamy nadzieję, że grono współpracujących z nami absolwentów oraz przyjaciół „Staszica” będzie się stale powiększać. Dziękujemy wszystkim, którzy przekazali nam 1% swojego podatku na wspieranie naszej działalności na rzecz Szkoły oraz jej byłych i obecnych uczniów.

Przypominamy też, że w tym roku mogą Państwo przekazać na rzecz Stowarzyszenia 1% swojego podatku w sposób łatwiejszy niż do tej pory – wystarczy **wpisać nazwę i numer KRS**. To właśnie ten 1% oraz składki członkowskie stanowią jedyne źródło finansowania naszej działalności. Poniżej znajdują się dane do wpisania do PIT.

Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum

im. Stanisława Staszica w Lublinie

20-043 Lublin, Aleje Racławickie 26

KRS0000076793

Zarząd Stowarzyszenia oraz Redakcja Informatora

Drodzy Czytelnicy „Staszicaka”!

Dziękuję Wam serdecznie, że byliście wiernymi czytelnikami naszego Informatora. Nasza Redakcja jest wdzięczna za pomoc, współpracę oraz uwagi o działalności naszego Stowarzyszenia.

W maju czekają nas wybory nowego Zarządu, ale także wybór nowej Redakcji naszego „organu prasowego”. Współpraca z Asią – naszą kochaną Panią Prezes – przy przygotowywaniu kolejnych numerów „Staszicaka” była dla mnie prawdziwą radością. Zawsze mogliśmy na sobie polegać. Staraliśmy się, by nasze „pismo” przekazywało Wam, Koleżanki i Koledzy, informacje rzetelne i ciekawe, a jednocześnie, by nie uraziło niczyich uczuć. Wspomnienia są pięknym darem, ale ubarwionym subiektywizmem.

Moim głównym zadaniem było czuwanie nad pięknem i poprawnością języka naszych artykułów. Mam nadzieję, że autorzy nie mieli za złe drobnych korekt „upiększających” przekaz informacyjny „Staszicaka”, o czym zresztą uprzedzaliśmy w każdym wydaniu.

Przed Państwem ostatnie wydanie naszego Informatora, które wychodzi spod ręki, a raczej z komputera tej Redakcji. Niestety, nie udało nam się zrealizować wszystkich naszych pomysłów, ale dzięki temu następna Redakcja będzie miała duże pole do popisu. Dlatego też już dzisiaj życzymy naszym Drogim Następcom: wiele zapału, sił i czasu, które będą im wprost niezbędne do tej odpowiedzialnej pracy, jaką jest informowanie Staszicaków o działalności Stowarzyszenia. POWODZENIA!!!!

REDAKCJA „STASZICAKA” czyli:

ASIA I DOROTKA ;-)

Kalendarium wydarzeń z życia szkoły

Wrzesień:

1. Wycieczka do Francji.
2. Wymiana młodzieży ze szkołą z Kolonii.
3. Wymiana młodzieży z Kungsholmen Gymnasium w Szwecji.
4. Wizyta w Parlamencie Europejskim.

Październik:

1. Wybory 2007. Oddanych głosów: 542. Platforma Obywatelska: 277, Prawo i Sprawiedliwość: 108, Lewica i Demokraci: 53, Liga Polskich Rodzin: 45, Polska Partia Pracy: 24, Samoobrona RP: 17, Polskie Stronnictwo Ludowe: 12.

Listopad:

1. Przegląd Muzyki Różnej „Staś” 2007 – 19 edycja.
2. III Wojewódzki konkurs dla gimnazjalistów na prezentację multimedialną poświęconą wybitnemu nauczycielowi lub absolwentowi I LO.
3. Spotkanie z delegacją samorządowców i nauczycieli z Ukrainy w sprawie metod promowania integracji europejskiej.
4. Wizyta młodzieży z Izraela.

Grudzień:

1. Spotkanie z byłym Prezydentem Miasta Lublin Andrzejem Pruszkowskim.
2. IV Lubelski Model ONZ – LUBMUN 2007.

Luty/ Marzec:

1. Wymiana młodzieżowa z Izraelem.

Marzec:

1. Eliminacje Okręgowe Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej.
2. Dzień Otwarty Szkoły

Kwiecień:

1. Wymiana młodzieży ze szkołą z Nancy.

UWAGA!

Pani **Małgorzata Łatka** zwraca się za pośrednictwem „Staszicaka” z prośbą o pomoc w poszukiwaniu informacji dotyczących **rodziny ANTONIEGO JASIŃSKIEGO**, być może potomka któregoś z rodzeństwa Tomasza Malinowskiego. Osoby, które chciałyby udzielić p. Łatce informacji na ten temat, prosimy o kontakt ze Stowarzyszeniem.

A oto kilka dodatkowych informacji o **Tomaszu Malinowskim** i jego rodzinie, które przysłała Redakcji „Staszicaka” p. Łatka. *Skróty pochodzą od Redakcji.*

Zachowały się listy do Henryka Jasińskiego, syna Andrzeja, pisane przez wuja (*tak się podpisywał*) **Tomasza Malinowskiego**. Stąd zainteresowanie p. Łatki osobą Malinowskiego, która stanowi ślad polskich korzeni rodzinnych Jasińskiego. P. Łatka prowadziła swoje poszukiwania w Krakowie: w Bibliotece Jagiellońskiej, Archiwum Państwowym i Bibliotece PAN, a następnie (na podstawie danych znalezionych na stronie internetowej Stowarzyszenia) w Archiwum Państwowym w Lublinie. Niestety, wiele dokumentów z tego okresu uległo zniszczeniu.

P. Łatka ustaliła, że z całą pewnością wujem A. Jasińskiego był T. Malinowski, urodzony w Żabiej Woli, syn Antoniego, sędziego ziemskiego krasnostawskiego i Salomei z Rubowskich. Jego rodzeństwem byli: Karolina, Witkacy, Magdalena i Felicjan (wg spisu urodzin i chrztu z parafii Krężnica Jara).

W słowniku szlachty polskiej wymieniony jest Felicjan (brat T. Malinowskiego), „syn Antoniego, subdelegata grodzkiego mielnickiego, sędziego krasnostawskiego, dziedzic dóbr Wilkołazy w powiecie zamojskim, wylegitymowany w Królestwie w 1824”(akt potwierdzający szlachectwo dziedziczne z 1844, herb Ślepowron).

W listach, których kopie są w posiadaniu p. Łatki, Tomasz wspomina utracony rodzinny majątek w Dąbrowie. A w ostatnich latach swego życia T. Malinowski żył samotnie i w biedzie; pomagał mu Henryk wysyłając pieniądze z Włoch. Pewne kwoty uzyskiwał także od „Stowarzyszenia Czcii i Wiary”, które wspierało polskich

emigrantów. Malinowski zmarł 28 grudnia 1879 roku lub na początku stycznia 1880 roku; po tej dacie brak jest listów od niego.

A teraz kilka danych dotyczących rodziny Jasińskich.

Po upadku powstania listopadowego dwóch braci musiało wyemigrować do Francji, majątek rodzinny został skonfiskowany przez zaborcę. Jeden z braci zmienił nazwisko z obawy o swoje życie.

Andrzej Jasiński mieszkał w Paryżu, miał syna Henryka (Henry), który po ukończeniu studiów wyjechał do Włoch, gdzie pracował dla Stowarzyszenia Górniczego Kopalni Francuskich. Tam ożenił się i osiadł na stałe, a jego potomkowie żyją do dnia dzisiejszego.

To właśnie on jest adresatem listów „wujka” Tomasza Malinowskiego.

Redakcja „Staszicaka” serdecznie dziękuje p. M. Łatce za przesłane informacje.

JERZY RUTKOWSKI



W Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie powstała I Samodzielna Brygada Spadochronowa. Odznaczyła się w słynnej, tragicznej operacji powietrzno – desantowej pod Arnhem w Holandii i w bojach o wyzwolenie tego kraju w 1944 roku. Dowódcą brygady był gen. Stanisław Sosabowski.

Kontynuatorem tradycji tej jednostki jest Krakowska 6 Brygada Desantowo – Szturmowa, którą królowa holenderska Beatrix odznaczyła Orderem Wojskowym, uznając ją za spadkobierczynię słynnej polskiej brygady z czasów II wojny światowej. Order ten ma szczególne znaczenie, jest przyznawany bardzo rzadko (ostatnio w 1955 roku) i tylko za wyjątkowe zasługi wojenne. Ponadto generał S. Sosabowski został odznaczony przez królową medalem Brązowego Lwa.

Na uroczystości obecny był szef Sztabu Generalnego WP gen. Franciszek Gąsior oraz kilkudziesięciu weteranów I Samodzielnej Brygady Spadochronowej na Zachodzie, a także rodzina gen. Sosabowskiego.

Po tym wstępie czas na wyjaśnienie. Otóż żołnierzem tej brygady był nasz kolega, maturzysta „Staszica” z 1939 roku **Jerzy Rutkowski**. Uczestniczył w procesie formowania brygady, brał udział w ciężkim i trudnym szkoleniu, a potem we wszystkich działaniach wojennych słynnej jednostki. Dosłużył się stopnia porucznika.

Po wojnie ciężko pracował. Następnie osiadł na stałe w USA. Łączyła mnie z nim serdeczna przyjaźń. Jerzy kilkakrotnie odwiedził Polskę wraz ze swoją żoną Teresą, uczestniczką powstania warszawskiego, kobietą wielkiej urody i wielkiego serca. Razem zwiedzaliśmy nasz kraj rodzinny.

Niestety, Jerzy Rutkowski zmarł przed kilku laty; pozostawił żonę, córkę, dwóch synów i troje wnucząt. Z jego żoną utrzymuję stały kontakt. To właśnie od Teresy Rutkowskiej otrzymałem zdjęcie, które można teraz oglądać na łamach „Staszicaka”.

I Samodzielna Brygada Spadochronowa została rozwiązana przez aliantów jesienią 1945 roku. Fotografia przedstawia ostatnią paradę, która odbyła się we wrześniu 1945 roku. Brygada stacjonowała wtedy w Niemczech. Jerzy Rutkowski jest zaznaczony na tym zdjęciu.

Lucjan Ważny (matura 1939)

Eugeniusz Eibisch (1896 – 1987)

Eugeniusz Eibisch (1896 – 1987) to wybitny malarz kolorysta oraz pedagog. Dziś jest już postacią legendarną i wielkim autorytetem dla setek początkujących twórców, choć dopiero odkrywany po latach względnego zapomnienia. Możliwe, że zainteresowanie artystą ma związek z 20 rocznicą jego śmierci, mającą miejsce w 2007 roku.

Eibisch urodził się i wychował w zamożnej rodzinie w Lublinie. Mając niespełna 10 lat wstąpił do prywatnego Filozoficznego Zakładu Naukowego im. St. Staszica. Był dobrym uczniem, miał wzorowe noty ze sprawowania, a najlepsze rezultaty osiągał z religii i rysunku. W wieku 17 lat opuścił dom rodzinny i wyruszył na studia do Krakowa, gdzie najpierw studiował nauki społeczno – polityczne na UJ. Poza tym był aktywnym działaczem; często spotykał się z Leninem. Po roku zaczął starać się o przyjęcie na ASP do pracowni Jacka Malczewskiego. Po wielu trudach dostał się tam za drugim razem, co świadczy o jego uporze i determinacji. W trakcie nauk uczęszczał do popularnej pracowni prowadzonej pod kierunkiem Wojciecha Weissa, gdzie zaprzyjaźnił się m.in. z Arturem Nacht – Samborskim.

Po ukończeniu studiów Eibisch wyjechał na dwuletnie stypendium do Paryża, gdzie zafascynowany życiem tamtejszej bohemy pozostał o wiele dłużej. Sam też był duszą towarzystwa, przyciągał do siebie innych malarzy, ale także pisarzy, ludzi posiadających równie artystyczną duszę, co on sam.

W roku 1939 wrócił na krótko do Polski, ale wybuchła wojna, która pokrzyżowała mu plany - pobyt zmienił się z planowanych 6 miesięcy na zawsze. Podczas okupacji, z racji swojego żydowskiego pochodzenia, malarz ukrywał się wraz ze swoją żoną w pracowni.

Tuż po wojnie zastał rektorem krakowskiej ASP i właśnie wtedy ujawnił się prawdziwy talent pedagogiczny artysty. Przy pomocy wybitnych wykładowców, takich jak: Pronaszko i Rudzka – Cybisowa, stworzył zupełnie nowy model szkoły artystycznej z wyraźną dominacją nurtu kolorystycznego. Eibisch był nauczycielem



"Autoportret", przed grudniem 1957, Muzeum Narodowe w Warszawie

konserwatywnym i wymagającym, lecz nie przeszkadzało mu to w budowaniu ze swoimi uczniami szczególnych więzi.

W 1949 roku przeniósł się do Warszawy, gdzie pozostał aż do śmierci. Objął tam katedrę malarstwa i zaczął eksperymenty w duchu socrealistycznym, bo jak sam mówił: „to postawa artysty w stosunku do rzeczywistości, która wymaga wielkiego entuzjazmu i wielkiej wiary, socrealizm to zebranie wszystkich sił do budowy nowego życia i nowej sztuki.”. Malarz ten zawsze podkreślał olbrzymią rolę emocji oraz „światła” w każdej dziedzinie życia.

Eibisch żył długo, bo ponad 90 lat, pozostawiając po sobie niezliczone ilości prac, głównie olejnych, ale też rysunkowych i akwarelowych. Jego ulubionym motywem była martwa natura – ryby, bażanty, owoce, kwiaty, choć malował też portrety, akty oraz pejzaże. Pomimo tak różnorodnej tematyki, artysta był nieprzerwanie wierny założeniom **koloryzmu**, kładąc zawsze największy nacisk na kolor i światło. Z niezwykłą łatwością „zanurzał” otaczający go świat w płonących czerwieniach, świetlistych cynobrach, aksamitnych purpurach, łącząc je

niespotykanie z głębokim granatem i zielieniami. Dzięki temu jego dzieła zyskały niepowtarzalną atmosferę, uzyskany efekt często bywa porównywany z jaskiniowymi malowidłami z epoki paleolitu.

Co ciekawe, Eibisch to jeden z niewielu twórców, którzy nie zarejestrowali na swoich obrazach żadnych przykrych wypadków czy tragicznych wydarzeń, chociażby z czasów obu wojen światowych. Jego dzieła wskazują na pełną afirmację świata. Ta naturalność i prawdziwość przekazu zaowocowała w 1960 roku Nagrodą Guggenheima, tzw. Oscarem malarskim.

Eugeniusz Eibisch, jak każdy artysta, budzi tyle samo sympatii, co niechęci. Wielu zarzuca mu stronniczość czy wręcz interesowność, inni od lat zachwycają się jego geniuszem. Moim zdaniem, dla wyrobienia własnej opinii należy zapoznać się z niezmiernie bogatą spuścizną artysty. Dla mnie jest to twórca niezwykły, mistrz koloru i światła, niedościgniony wzorzec relatywizmu barwnego. Eibisch do końca pozostał człowiekiem zdystansowanym do rzeczywistości, mawiał: „*Mnie interesuje tylko malarstwo.*”.

Historia pewnego obrazu

W pracy Stowarzyszenia istotne miejsce zajmuje badanie historii szkoły i losów jej absolwentów. Z wielu drobnych elementów, wspomnień, budujemy obraz dziejów społeczności „Staszica”. Oto jego kolejny szczegół.

W kaplicy budynku szkolnego przy ulicy Narutowicza znajdował się olejny obraz Chrystusa Ukrzyżowanego w owalu, namalowany przez znanego, związanego z Lublinem malarza, rzeźbiarza i poetę Władysława Barwickiego (1865 – 1933), autora między innymi neobarokowej polichromii wnętrza kościoła oo. Jezuitów przy ul. Królewskiej, obrazów w kościołach oo. Kapucynów i św. Pawła w Lublinie. Zamówienie na ten obraz złożył u artysty Edward Hartwig, który ofiarował dzieło szkolnej kaplicy.

Nowy budynek przy Al. Racławickich, do którego przeniesiono szkołę, kaplicy nie posiadał, dlatego darczyńca odebrał go i przeniósł do swojego zakładu fotograficznego przy ulicy Świętoduskiej. W czasie okupacji do tego zakładu przyszedł oficer niemiecki, którego zainteresował obraz i chciał go odkupić. Hartwig nie zgodził się jednak i w obawie przed utratą obrazu jeszcze tego samego dnia zabrał go do domu.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku córka Edwarda Hartwiga przekazała obraz do dyspozycji ówczesnego proboszcza parafii św. Pawła w Lublinie ks. kanonika Zbigniewa Staszkiewicza, który zrelacjonował mi historię płótna. Odchodząc na emeryturę ks. Staszkiewicz przekazał obraz Zgromadzeniu Sióstr Pasterzanek w Piasecznie, gdzie pozostaje w kaplicy domu dla dziewcząt prowadzonym przez te zakonnice.

Marek Chodowski (matura 1993)

SPRAWOZDANIE

z działalności Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum
im. Stanisława Staszica w Lublinie w okresie od grudnia 2006 r. do grudnia 2007 r.

Omawiany okres sprawozdawczy obejmuje czwarty rok działalności Zarządu czwartej kadencji, a tym samym 21 rok działalności Stowarzyszenia.

Aktualnie nasze Stowarzyszenie ma zapisanych 163 członków, z czego 3 mieszka poza granicami kraju. Składki członkowskie (w ostatnim okresie dwóch lat) opłaca 92 członków.

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno Walne Zebranie Sprawozdawcze i jedno Walne Zebranie Wyborcze. Zebrania Zarządu odbywały się planowo z częstotliwością miesięczną. Tematyka dziesięciu odbytych zebrań wynikała z planu pracy, bieżących potrzeb oraz realizacji bieżących zadań merytorycznych i finansowych. Tradycyjnie spotkaliśmy się w szerszym gronie po świętach – na spotkaniach opłatkowym i wielkanocnym, którym przewodniczył ks. Leon Pietroń. Wydane zostały dwa numery „Staszicaka” - kwietniowy, wysyłany do Kolegów i Koleżanek, którzy uiszcili w roku poprzednim lub bieżącym składki członkowskie lub wpłacili 1% od podatku i grudniowy - do wszystkich członków.

Wzorem lat ubiegłych członkowie Zarządu brali udział w uroczystościach szkolnych i spotkaniach z młodzieżą z okazji rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego. Nie zabrakło również członków Zarządu w uroczystościach pogrzebowych zmarłych kolegów.

Pod patronatem Stowarzyszenia została wyróżniona najlepsza uczennica z języka polskiego – promocja im. Ewy Sajkiewiczowej, nagroda przyznana przez syna – prof. dr hab. Jana Napoleona Sajkiewicza. Przez Stowarzyszenie przyznane zostały 4 nagrody po 500 zł dla najlepszych uczniów, dwie z nich sfinansowane zostały przez członków Stowarzyszenia. Na bieżący rok zaplanowano w sumie 6 nagród dla najlepszych uczniów. **Wszystkich zainteresowanych (nie tylko „Staszicaków”!)**

zapraszamy do włączenia się w akcję wspierania najzdolniejszych uczniów Szkoły.

Niniejsze sprawozdanie odnotowuje tylko najważniejsze fakty. Pomija bieżące sprawy administracyjne. Wszystkie prace wykonywane są przez członków Zarządu społecznie.

Korzystnie rozwija się współpraca z Dyrekcją Szkoły, za co Zarząd składa serdeczne podziękowania.

Niemniej gorące podziękowania składamy także wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy aktywnie uczestniczą w działalności Stowarzyszenia.

DZIAŁALNOŚĆ FINANSOWO-KSIĘGOWA

W czasie IV kadencji Władz Stowarzyszenia, sprawy finansowo-księgowe były prowadzone w sposób należyty, w wymaganej formie uproszczonej. Stowarzyszenie nie ma obowiązku badania sprawozdania finansowego za 2007 rok w myśl artykułu 54 ust. 1, gdyż nie spełnia warunków przewidzianych w ustawie. Stowarzyszenie nie zatrudniało w 2007 roku żadnych osób. Stroną finansowo-księgową społecznie zajmuje się kolega **Marian Dekondy** (matura 1952), który ma odpowiednie wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe w tej dziedzinie. Realizacja zadań z tego zakresu, wg stanu na 31.12.2007 przedstawia się następująco:

LP	Treść (dane w zł.)	Plan 2007 r.	Wykonanie 2006 r.
1.	<u>Saldo</u> na 01.01.2007 r.	9 506,58	
	r-k bieżący	9 466,58	
	zapas wydawnictwa	40,00	
2.	<u>WPLYWY</u> razem	4 500,00	4 514,77
	Składki	2.250,00	2.010,00
	Prowizja bankowa	2,00	0,57
	Wpłaty 1% od podatku	2.250,00	2 504,20
3.	<u>WYDATKI</u> razem	3 100,00	2 915,42

Wydruk Staszicaka	1 000,00	907,20
Usługi pocztowe	500,00	470,80
Prowizja bankowa	500,00	494,40
Nagrody dla uczniów	1 000,00	1 000,00
inne (wieniec na pogrzeb)	100,00	43,20
WYNIK FINANSOWY saldo (na 31.12.2006) 1+2-3	9 506,58	11 105,93
r-k bieżący	9 466,58	11 065,93
zapas wydawnictwa	40,00	40,00

Rozliczenie rachunku strat i zysków za 2007 r. (do 31.12)

- Dochody roczne - 4 514,77 zł
- Wydatki roczne - 2 915,42 zł
- Zysk finansowy - 1 599,35 zł

Zgodnie z zasadami finansowo-księgowymi w/w zysk bilansowy powiększy kapitał własny i będzie wykorzystany na działalność statutową w latach następnych.

Wyniki finansowe od 2001 roku:

- w roku 2002 strata - -1.381,07 zł
- w roku 2003 strata - -2.973,92 zł
- w roku 2004 strata - -3.387,94 zł
- w roku 2005 zysk - +4.441,38 zł
- w roku 2006 zysk - +1 517.11 zł
- w roku 2007 zysk - +1 599.35 zł

Joanna Wójtowicz (matura1982)

Prezes Zarządu

Drogie Koleżanki i Szanowni Koledzy!

Zawiadamiamy, że **11 maja 2008 roku (sobota)** odbędzie się **Walne Zebranie Sprawozdawcze** Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica w Lublinie.

Pierwszy termin - godzina 11.00, a drugi termin - **godzina 11.15** .

Porządek dzienny przewiduje:

1. Otwarcie zebrania.
2. Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia za okres od 01.01.2007 do 31.12.2007.
3. Zatwierdzenie uchwał Zarządu.
4. Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 2008 rok.
5. Dyskusja i głosowanie nad udzieleniem Zarządowi absolutorium za działalność w okresie sprawozdawczym.
6. Wolne wnioski.

Zapraszamy do zgłaszania wniosków na temat działalności i rozwoju Stowarzyszenia w kolejnych latach. Prosimy o przyniesienie materiałów, którymi chcieliby się Państwo podzielić z kolegami w kolejnych numerach „Staszicaka”.

Na zebranie zapraszamy wszystkich członków Stowarzyszenia, a także te osoby, którym jest bliska Szkoła im. Stanisława Staszica w Lublinie.

Prosimy Wszystkich zainteresowanych o przybycie!

Zarząd Stowarzyszenia

Drogie Koleżanki i Szanowni Koledzy!

Zawiadamiamy, że **11 maja 2008 roku (sobota)** odbędzie się **Walne Zebranie Wyborcze** Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica w Lublinie.

Pierwszy termin - godzina 12.00, a drugi termin - **godzina 12.15.**

Porządek dzienny przewiduje:

1. Otwarcie zebrania.
2. Powołanie komisji.
3. Wybory Zarządu.

Prosimy Wszystkich zainteresowanych o przybycie!

Zarząd Stowarzyszenia

